

GAZETA POMORZA kurier

DWUTYGODNIK BEZPŁATNY • NAKŁAD 13 000 EGZ. • 13 GRUDNIA 2011 R.
NR 9 (9)/2011 • ISSN 2083-8565 •

KOSZALIŃSKI

-ELPIGAZ
AUTOMOTIVE

**SAMOCHODOWE
INSTALACJE GAZOWE**

KOSZALIN ul. Morska 60 - tel. 512 170 975
www.neptun-elpigaz.pl

Student odpowie za gwałt?

Do aresztu trafił student Politechniki Koszalińskiej, który oskarżony został o zgwałcenie piętnastolatki. Policja poszukuje jeszcze drugiego ze sprawców.

Strona 3

Jak na wsi żyją w mieście

Miną dwa lata od kiedy Jamno i Łabusz z podkoszalińskich wsi zmieniły się w pełnoprawną dzielnicę Koszalina. Co przez ten czas władze miasta zrobiły dla najmłodszego osiedla? - Musiałabym skonsultować to z ratuszem - odpowiada Bożena Szulc, przewodnicząca Rady Osiedla Jamno-Łabusz.

Strona 6

Karetkę wysłał do nas z Kołobrzegu

Dyspozytornia pogotowia zniknie z Koszalina od lutego przyszłego roku. Koszalinianie, dzwoniąc po karetkę dodzwonią się do Kołobrzegu. - Nie pogorszy to bezpieczeństwa pacjentów - zapewnia rzecznik Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Szczecinie.

Strona 7



Opozycja: Prezydent administruje, a nie kreuje

Rozpoczęcie budowy hali widowiskowo-sportowej, aquaparku i filharmonii - te inwestycje Piotr Jedliński uznał za największe sukcesy pierwszego roku swojej prezydentury. Zdaniem opozycji prezydent przypisuje je sobie niesłusznie.

- Przez ten rok udało się w końcu ruszyć z dużymi inwestycjami planowanymi od dawna, więc nikt nie może nam zarzucić, że nie pozyскуjemy na ten cel pieniędzy - podkreśla prezydent Koszalina. - Umiejętnie gospodarujemy także oszczędnościami, co pozwoliło nam chociażby na przebudowę ronda kardynała Ignacego Jeża, najniebezpieczniejszego skrzyżowania w mieście.

- Akurat mieszkam w pobliżu i nie uważam, by było tam niebezpiecznie - mówi Krystyna Kościńska, radna SLD, która uważa ten wydatek za zbędny. - Te pieniądze powinny być przeznaczone na przebudowę skrzyżowania Zwycięstwa i Stawisińskiego, bo to ono jest najgorszym w mieście.

Wśród głównych sukcesów ostatnich 12 miesięcy prezydent wymienia jeszcze stworzenie infrastrukturalnego kręgosłupa osiedla Raduszka, w postaci głównej drogi i uzbrojenia terenów wokół niej. - Do tego dochodzi rewi-talizacja teatru i jego okolic oraz Parku Książąt

Pomorskich, stopniowa informatyzacja miasta, remonty i docieplenia szkół, budowa hali przy Gimnazjum numer sześć i wiele mniejszych inwestycji - wylicza Piotr Jedliński.

- Śmieszy mnie to dobre samopoczucie prezydenta i rządzącej ekipy - komentuje bez ogródek Anna Mętlewicz, radna PiS. - Najważniejsze inwestycje, którymi tak chwali się prezydent nie są jego zasługą, tylko kontynuacją programu Mirosława Mikietyńskiego, który został prezydentem dzięki poparciu koalicji PO-PiS i dzięki temu poparciu przez długi czas rządził. Dlatego nieuczciwe jest przypisywanie wszystkiego jednej opcji.

- To prosta kontynuacja działań poprzednika, a prezydent zamiast kreować, zwyczajnie administruje - wtóruje Artur Wezgraj, radny Lepszego Koszalina i główny przeciwnik obecnego prezydenta w ostatnich wyborach.

Taka krytyka wyraźnie irytuje Piotra Jedlińskiego. - Można odnieść wrażenie, że opozycja wolałaby, by każdy nowy prezydent równał wszystko z ziemią i zaczynał od nowa - mówi. - Kontynuuję to, co jest sensowne i prorozwojowe, tym bardziej, że przez osiem lat pracy w ratuszu w znacznej części współtworzyłem program prezydenta Mikietyńskiego.

Rafał Wolny

r.wolny@agmedia.com.pl

Strona 4

REKLAMA

3154-1

REKLAMA

3186-1

REKLAMA

2836-2

Książka najlepszym prezentem!

Zamów przez internet: **www.kup-ksiazke.pl**

Zamów osobiście:

Księgarnia w Koszalinie
ul. Zwycięstwa 170/2 • tel. 94 346 26 28

Kaufland Koszalin - stoisko z książkami

Szczecinek
ul. Reja 14c tel. 94 372 04 10

Piła
ul. Al. Piastów 14 tel. 67 214 83 00

Cegielski i S-ka BOOKS

*Wpisz kod: **Q0IAHVTD7W**
a do 10% na start otrzymasz dodatkowe 10% rabatu.
Promocja trwa od 6 do 30 grudnia 2011 r.

AK-TEL

**TELEFONY
SKUP I SPRZEDAŻ
SERWIS AKCESORIA
NAWIGACJE
AKTUALIZACJE
I AKCESORIA**

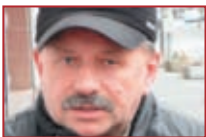
Poławska 10
Torg na pietrze
LEO sklepy
Galeria Emka
tel. 94 343 30 50
C.H. Atrium LEO
(wyspa przy Tesco) tel. 94 722 06 06

**Prywatny Gabinet
Fizjoterapii
Justyna Łapiczak**

**MASAŻ
FIZYKOTERAPIA
KINEZYTERAPIA**

Koszalin
Niepodległości 44-48
wejście D • gabinet 4

Rejestracja
telefoniczna
784 305 272

JAK OCENIAMY PIERWSZY ROK PREZYDENTURY
PIOTRA JEDLIŃSKIEGO?

Andrzej Kaczmarek

- Nie zauważyłem wielu zmian w Koszalinie, na razie trudno jednak o jakąkolwiek ocenę. Deptak był jak na razie niewypałem, ale liczę na to, że centrum zacznie się zmieniać i tętnić życiem. Oprócz banków nie ma tutaj nic wartego uwagi, handel przeniósł się do Atrium, a tak nie powinno wyglądać centrum miasta.



Tadeusz Wołyniec

- Dla mnie to wielkie nieporozumienie. To inwestycje, które nie ruszają i żenujący deptak, który w czasie wakacji był pośmiewiskiem obcokrajowców. Oburzyło mnie też stanowisko dotyczące elektrowni atomowej, wypowiedź prezydenta w tej sprawie uważam za skandaliczną. Strefa ekonomiczna wzbudza politowanie. Nie przynosi żadnych korzyści. Moim zdaniem będzie coraz gorzej.



Bronisława Kondaszewska

- Piotr Jedliński jest dobrym, spokojnym prezydentem, ale niektóre decyzje budzą kontrowersje, na przykład deptak w centrum miasta. Poza tym nie mam zastrzeżeń. Przyzwyczailiśmy się do narzekania, ale w sumie żyje się lepiej. Koszalin pięknie, jest coraz czystszym miastem. To mi się bardzo podoba.



Mieczysław Jędrysik

- Nie widzę żadnych zmian w Koszalinie. Nie jest ani lepiej, ani gorzej. Być może jakieś inwestycje powstały, jednak ja nic takiego nie zauważyłem. Sądzę, że nic nowego prezydent nie zrobi, zresztą tak jak i jego poprzednicy i następcy.

WARTO WIEDZIEĆ

Kolejne nieruchomości na sprzedaż

Koszaliński ratusz na sprzedaż wystawi m.in. mieszkanie przy ul. Dworcowej 4 (121 m kw., cena 142 tys. zł.) oraz nieruchomość zabudowaną przy ul. Orlej 2A (cena wywoławcza 980 tys. zł). Szczegóły dotyczące wszystkich ofert można uzyskać w Wydziale Nieruchomości Urzędu Miejskiego.

W ostatnich tygodniach nabywców znalazło kilka innych miejskich działek. Na przykład dwie nieruchomości gruntowe w okolicach ul. Paderewskiego oraz Gnieźnieńskiej. Zostaną przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową z usługami.

Z kolei na dwóch działkach przy ul. Wenedów powstaną zakłady usługowe, rzemieślnicze i hurtownie. Sprzedane zostały także nieruchomości pomiędzy ul. Bartosza Głowackiego, Rotmistrza Piłckiego i Marszałka Józefa Piłsudskiego, grunt przy ul. Połczyńskiej 67 F oraz działki przy ul. Śliwkowej i Miłej.

W sumie z tytułu sprzedaży do budżetu miasta wpłynęły ponad 4 mln zł. - Pieniądże te posłużą realizacji innych inwestycji - zapowiada Robert Grabowski z Urzędu Miasta.

KOMENTARZ

moim
zdaniem

Mają władzom radzić

Rafał Wolny
dziennikarz

„Muszę zapytać w ratuszu, co dla nas zrobili” - usłyszałem od przewodniczącej Rady Osiedla Jamno-Łabusz w odpowiedzi na pytanie o inwestycje przeprowadzone przez miasto oraz ewentualne niespełnione obietnice. Upadły resztki mojej naiwnej wiary w niezależność rad osiedli. Wiary podsycanej chociażby działaniami tej ze „Śródmieścia”, której członkowie niemal automatycznie blokują każdą inicjatywę. Słusznie czy nie - mniejsza o to, ważne, że jest to jakiś głos ludu. Tymczasem w Jamnie i Łabuszu (może gdzie indziej też) wprowadzają nową wizję funkcjonowania rady osiedla. Już nie jako walczących o ich prawa przedstawicieli mieszkańców, ale jednostkę administracyjną ratusza. Jest w tym też pewnie wina nas samych, bo sprawami własnego sąsiedztwa interesujemy się dopiero wtedy, kiedy jest już za późno. Dlatego nasi przedstawiciele mogą uznać, że nie warto się starać dla innych, tylko jak najlepiej ustawić siebie samych. Oczywiście są jeszcze tacy, którzy zasiadają w podobnych radach, bo faktycznie chcą i wierzą, że da się coś zrobić. Coraz więcej osób jednak wyraźnie traktuje to jako swoistą odskocznnię. Na przykład do kariery samorządowej. Tacy „pseudoaktywiści” udzielający się we wszelkiego rodzaju radach, młodzieżówkach, związkach zawsze wzbudzali mój niesmak. Zatem do zobaczenia w następnych wyborach. Jakichkolwiek, bo ważny stołek, a nie to gdzie stoi.

KRESKĄ ARAKDIUSZA SZADKOWSKIEGO



W lutym w Koszalinie zniknie dyspozytornia pogotowia ratunkowego.

Strona 7

JEDNO PYTANIE

Andrzej Ziemiński,
dyrektor Koszalińskiej Biblioteki
Publicznej

- Od nowego roku biblioteka wprowadzi system Aleph. Co to oznacza dla czytelników?

- To jest jeden z najnowocześniejszych systemów używanych w bibliotekach całego świata. Umożliwia pełną automatyzację czynności związanych z gromadzeniem, katalogowaniem, udostępnianiem zbiorów bibliotecznych oraz wyszukiwaniem informacji. Dzięki temu każdy czytelnik będzie mógł zamawiać, rezerwować oraz przedkładać termin wypożyczenia przez swoje konto internetowe. Jednocześnie będzie mógł w nim sprawdzić swoje zobowiązania zarówno wobec biblioteki głównej, jak i jej filii. System będzie też wysyłał czytelnikom automatyczne przypomnienia o zbliżającym się terminie zwrotu książek oraz informację o bibliotecznych nowościach w wybranej przez czytelnika tematyce. Znacznie łatwiejsze będzie także przeszukiwanie zasobów bibliotecznych, gdyż katalog centralny zostanie umieszczony na naszej stronie internetowej. Oprócz książek, czasopism, audiobooków, płyt muzycznych i filmowych znajdą się tam informacje dotyczące szeroko pojętych regionalistów, takich jak artykuły, dokumenty życia społecznego, uchwały Rady Miejskiej i Rady Powiatu Ziemińskiego. Skończy się także konieczność posiadania wielu kart bibliotecznych. System Aleph pozwoli na wprowadzenie jednej, ważnej zarówno w bibliotece głównej, jak i jej filiach.

KRONIKI REGIONU

■ 12.12.1942r.

„Uznanie za udoskonalenia operacyjne. Tutejszy sekretarz telegrafu Charles Moldenhauer za swe propozycje poprawy wyposażenia technicznego Poczty Niemieckiej z rąk ministra poczty otrzymał wyróżnienie trzeciego stopnia i nagrodę pieniężną. Moldenhauer został mianowany także nadsekreterzem telegrafu” - informuje w dziale „Krótkie wieści z Koszalina” dziennik Kösliner Zeitung.

■ 12.12.1985r.

„Po kilkumiesięcznej przerwie spowodowanej remontem pasów startowych wznowił działalność port PLL „Lot” w Koszalinie uruchamiając regularną komunikację z Warszawą. Tym samym skończyły się kłopotliwe dojazdy koszalinian na lotnisko słupskie. Odlot z Koszalina do Warszawy odbywa się codziennie z wyjątkiem niedziel o godz. 7.25, kurs powrotny z Warszawy przypada na godzinę 18.10. Od najbliższego poniedziałku, to jest od, 16 grudnia przewiduje się wprowadzenie na linię drugiego samolotu kursującego pięć razy w tygodniu. Jego odlot z Warszawy do Koszalina odbywać się będzie o godzinie 9.40 zaś powrót z Koszalina - o 16.” - informują na drugiej stronie Zbliżenia Tygodnik Społeczno Polityczny.

TYDZIEŃ W LICZBACH

CZY WIESZ, ŻE...

????

7

Tyle lat ukrywała się kosza-
linianka poszukiwana listem
gończym. 43-letnia dziś kobieta
została w 2003 r. skazana na
10 miesięcy więzienia za oszu-
stwa. Do aresztu śledczego
jednak się nie stawiała, a słuch
po niej zaginął. Na początku
grudnia koszalińscy policjanci
zatrzymali ją w jednym z
budynków przemysłowych
przy ul. Lnianej, w którym
urządziła sobie kryjówkę wraz
z konkubentem i synem. Przez
ostatnich kilka lat praktycznie
z niej nie wychodziła, a zakupy
robił mężczyzna. Kolejne 10
miesięcy kobieta spędzi w
więzieniu.

■ Woda pitna dla Koszalina pochodzi z
53 studni głębinowych wywierconych na
głębokość od 30 do 70 metrów wgłąb ziemi.
Studnie są zlokalizowane w dwóch ujęciach –
w Koszalinie przy ul. Rzeczej – 16 studni
oraz w Mostowie. Woda z Mostowa
dopływa do Koszalina dwoma podziem-
nymi rurociągami. Ze względu na zbyt
wysoki poziom związków żelaza i manganu
przy obu ujęciach zbudowano dwie nieza-
leżne stacje uzdatniania wody, które redukują
do minimum zawartość żelaza i manganu w
wodzie pitnej.

■ Przez 27 lat działała w Koszalinie komu-
nikacja tramwajowa. W latach 1911-1938 kur-
sowały trzy linie tramwajów: spod dworca
kolejowego do szpitala, do Rokosowa oraz
do Unieścia przez Mielno. Były to tramwaje

normalnotorowe – o szerokości torowiska
takiej jak w Gdańsku i Warszawie – 1435 mm.
Planowana była również czwarta linia – w
stronę ul. Gnieźnieńskiej i nowego wów-
czas cmentarza. Jednak na wąskich
ulicach Koszalina tramwaje nie
sprawdziły się i w roku 1938 zostały
zastąpione autobusami. Po trakcji
tramwajowej zostało do dziś kilka
wieszaków sieci trakcyjnej na murach
kamienic przy ul. Zwycięstwa, dwa słupy
trakcyjne na wysokości Ogrodu Różanego
oraz gmach zajezdni tramwajowej u zbiegu
ul. Bohaterów Warszawy i Morskiej. Jeszcze
w latach 60. XX wieku pod nieistniejącym już
kolejowym wiaduktem łączącym wówczas ul.
Morską z centrum Koszalina w brukowanej
nawierzchni zachował się odcinek tramwajo-
wego torowiska.

O TYM SIĘ MÓWI...

Usłyszał zarzut zgwałcenia nieletniej

**Do aresztu trafił
student Politechniki
Koszalińskiej, który
oskarżony został
o zgwałcenie pięt-
nastolatki. Policja
poszukuje jeszcze
drugiego ze spraw-
ców.**

Prokuratura rejo-
nowa w Koszalinie
postawiła zarzut dopro-
wadzenia 15-latki do
obcowania płciowego
studentowi z Koszalina.

Do zdarzenia doszło
w nocy z niedzieli
na poniedziałek, po
koncercie w jednym z
koszalińskich klubów.
- Dwóch mężczyzn
miało przemocą zmusić
nastolatkę do zbliżenia
– mówi Aneta Skupień,
rzeczniczka koszaliń-
skiej prokuratury

Przy współpracy
ofiary szybko udało
się ustalić tożsamość
sprawców. Jeden z
podejrzanych został
już zatrzymany, a
śledczy postawili mu

zarzuty. - Jest to stu-
dent Politechniki
Koszalińskiej – infor-
muje rzecznik. - Sąd
przychylił się do
naszego wniosku o tym-
czasowe aresztowanie i
mężczyzna trafił na trzy
miesiące do aresztu.

- Nie dostaliśmy żad-
nych oficjalnych infor-
macji na ten temat i
nawet nie wiemy, kto to
jest – ucina Agnieszka
Kowalska, rzeczniczka
uczelnian. Pytanie o ewen-
tualne konsekwencje
wobec żaka.

Z nieoficjalnych
informacji wynika,
że podczas zdarze-
nia 15-latka była pod
wpływem alkoholu.
Prokurator jednak tego
faktu nie potwierdza.

W tym roku kosza-
lińska policja prowa-
dziła 11 postępowań w
sprawie gwałtów, rok
wcześniej było takich
zdarzeń sześć.

Mundurowi uczu-
lają rodziców, by zwr-
cali uwagę na to, w jakim



t o w a -
rzystwie spędzają czas
ich dzieci i zapewnili
im bezpieczny powrót
do domu, jeśli zgad-
niają się na udział w
impresach pozaszkol-
nych. - Wskazaniem
byłoby zawieszenie
i odebranie nasto-
latki z takiego spo-
tkania – mówi kom.
Urszula Chylińska,
rzeczniczka Komendy
Miejskiej Policji
w Koszalinie. -
Każdorazowo
trzeba też
w y p y t a ć ,
gdzie oraz z
kim młody

człowiek wychodzi i
jak długo nie będzie
go w domu, zdecy-
dowanie ustalając
godzinę powrotu.
Bestroska nie powinna
być także sama mło-
dzież, tym bardziej, że,
jak ostrzega policja,
przygodne znajomości
mogą prowadzić do
tragedii. - Jeśli młode
osoby idą na imprezę
większą grupą, powinny
się wzajemnie pilno-
wać – radzi Urszula
Chylińska i przypo-
mina, że przestępcy czę-
sto używają tzw. table-
tek gwałtu. - Dlatego
nie należy pić napojów
niewiadomego pocho-
dzenia, którymi jeste-
śmy częstowani przez
nowo poznane osoby.
Niebezpieczne są także
samotne spacerowanie.
Dlatego najlepiej wr-
cać grupą lub zamówić
taksówkę, która odwie-
zie nas prosto do domu.

Rafał Wolny
r.wolny@agmedia.com.pl

TEL. 94 717 91 22



Rafał Wolny
czeka na sygnały
i opinie Czytelników.

@ r.wolny@agmedia.com.pl

W SKRÓCIE

„Dziewiątka” nie dojedzie do Jamna

Miejski Zakład Komunikacji skróci trasę linii nr 9. Jadący do tej pory
ul. Władysława IV, przez osiedle Unii Europejskiej, aż do Jamna i
Łabusza autobus, kończy swoją trasę na pętli Władysława IV, a
więc jeszcze przed osiedlem UE. Przedstawiciele MZK zapewniają,
że decyzję konsultowali z Radą Osiedla Jamno-Łabusz, której
przedstawiciele mieli stwierdzić, że praktycznie nikt tą linią nie
jeździł. Inaczej niż w przypadku osiedla UE, dlatego też MZK
obiecało przedłużenie trasy. Nie wiadomo jednak, kiedy to się stanie.

Papież w Koszalinie na stałe

Do sanktuarium na Górze Chełmskiej trafiły relikwie błogosławio-
nego Jana Pawła II. Konkretnie jest to krew polskiego papieża, którą
Siostry Szentszackie otrzymały od kardynała Stanisława Dziwisza
na pamiątkę wizyty przywódcy kościoła w 1991 r. Relikwie można
oglądać i oddawać im cześć w sanktuarium Matki Bożej Trzykróć
Przedziwnej.

Dla potomnych

Historyczne tabliczki z przestaniem od dawnych mieszkańców
Koszalina znalezione w kopule koszalińskiej katedry podczas
remontu, trafią do niej z powrotem. Razem z odrestaurowanymi
pamiątkami z XVII i początków XX w., do wieży trafi także
tabliczka współczesna. Informuje ona m.in. o tym, kto jest obecnie
prezydentem kraju, a kto prymasem. Zawiera także informacje o
remoncie katedry. Obok prymasów, w kopule umieszczone zostaną
również współczesne monety, dokumenty samorządowe, medal z
Zastugi dla Koszalina oraz informacje o mieście zapisane na płycie
CD oraz pendrive.

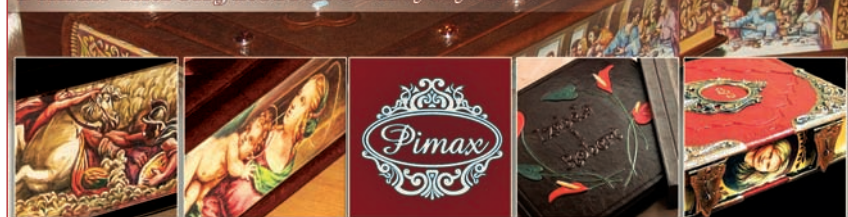
rav

REKLAMA

2 4 2 7 - 3

Unikatowe Biblie, książeczki do Pierwszej Komunii, albumy do zdjęć, kroniki
i księgi pamiątkowe, skórzane komplety na biurka, reklamowe opakowania ozdobne.

Pimax Introligatorstwo Artystyczne



Wyjątkowe prezenty z okazji przystąpienia do Sakramentu Chrztu,
Komunii i Ślubu. Niepowtarzalne oprawy w skórę, oprawy
jubilerskie inkrustowane kamieniami i bursztynem w srebro.
Renowacja ksiąg dawnych, wydawnictwo.

www.pimax.eu www.albumy.info www.podklady-skorzane.com.pl

75-254 Koszalin, ul. Franciszkańska 18, tel./fax 94 341 69 83
kom.: 509 177 782 e-mail: biuro@pimax.eu

REKLAMA

2 7 6 3 - 3

CYFRA+ HD
Telewizor LGHD3D
za 1 zł w promocji bez rabatu!!!
Rozdzielenie sygnału do 8 telewizorów.
Centrum Cyfra+
Pasaż Milenium, ul. Domina 11
(na przeciwko VERITASU)
CH ATRIUM (na przeciwko kas TESCO)

REKLAMA

3 1 6 1 - 1

CENTRUM SZKOLENIOWO-DORADCZE „KURSANT”
Roman Granosik, Koszalin, ul. Szczecińska 25 A/3
tel. 94-347-40-40, 666-013-003
organizuje kursy i szkolenia:
- Kierowca wózka widłowego z bezpieczną wymianą butli gazowych
(certyfikat w jęz. angielskim i niemieckim)
- Operator: HDS, suwnicy, podestu ruchomego
- Uprawnienia SEP do 1kV
- BHP i p.poż. - wszystkie rodzaje
- BHP zabezpieczenie i usuwanie wyrobów zawierających azbest
- Inne na zlecenie Klientów

REKLAMA

3 1 7 5 - 1

C.H. Atrium (FORUM)
poziom 1 przy schodach
ul. Paderewskiego 1
Koszalin
odżywkł
suplementy
spalacze tłuszczu
regeneratory stawów
witaminy
izotoniki
CENY
allegro

Mija rok od rozpoczęcia prezydentury Piotra Jedlińskiego

Opozycja ocenia prezydenta na dwóję

Prezydent nie rządzi rok, tylko półtora, miał doświadczenie w ratuszu, więc należy go oceniać dużo ostrzej – mówi opozycja o pierwszym roku kadencji Piotra Jedlińskiego. - Na rozwój potrzeba czasu, a ja mam plany na kolejne lata prezydentury – odpowiada władarz Koszalina.

Prezydent wśród swoich sukcesów wymienia rozpoczęcie budowy hali widowiskowo-sportowej, aquaparku oraz filharmonii. Podkreśla, że wyniki podjętych przez niego inicjatyw będą widoczne za jakiś czas. - Udało się chociażby ożywić strefę, sprowadzając do niej inwestorów, którzy na początek zatrudnią około dwustu osób – przypomina Piotr Jedliński, dodając, że prowadzone są już rozmowy z kolejnymi.

Uważa też, że miał pośredni wpływ na to, że obwodnica Koszalina nabiera realnych kształtów. - Nie jest to może ani nowa, ani bezpośrednio nasza inwestycja, ale od lat zabiegali o nią kolejni prezydenci i teraz się udało, do czego przyczynił się także nasz lobbing – wskazuje prezydent.

Opozycja z kolei zauważa niespełnione obietnice przedwyborcze. - Piotr Jedliński rządzi już półtora roku, a nie rok, bo jeszcze przed wyborami pełnił obowiązki prezydenta – przypomina

Krystyna Kościńska z SLD. - Do tego wiele lat pracował w ratuszu i powinien wiedzieć, jakie obietnice są realne, a jakie nie. Dlatego musi być oceniany ostrzej, niż ktoś, kto dopiero wszedł do polityki.

Radna podkreśla, że ma świadomość iż na niektóre inwestycje potrzeba czasu, ale działania prezydenta zdecydowanie jej nie zadowalają. - Nie widać jakiegokolwiek zacznu – Rynek Staromiejski, który powinien być naszą wizytówką „stoi”, a pan prezydent zamiast pomyśleć o jego realnym ożywieniu, upierał się na „biedadeptak”. Obiecany rok temu DPS przy Morskiej wciąż jest na etapie dokumentacji, podobnie ślimaczki się budowa aquaparku – wylicza Krystyna Kościńska, która ma wątpliwości co do kształtu tej ostatniej inwestycji. - Jest kryzys i zdecydowanie nie stać nas na budowanie z takim rozmachem, więc ostatni rok można było poświęcić na weryfikację projektu – uważa.



O krok dalej idzie Anna Mętiewicz, która jest zdania, że prezydent powinien zaniechać większych inwestycji. - Po co mieszkańcom aquapark czy filharmonia, jeśli nie będzie ich stać, by tam pójść – pyta radna PiS. - Przez ostatni rok prezydent powinien skupić się na tym, by koszalinianie mieli pracę i płacę, a nie budować zamki na piasku.

Nie przekonuje jej także ściąganie nowych inwestorów do strefy. - Ich zwalnia się z podatków,

a przedsiębiorcom koszalińskim podnosi – to nie jest prorozwojowe i w końcu odbije się miastu czkawką – przestrzega.

Liderowi Lepszego Koszalina nie podoba się także sposób prowadzenia inwestycji przez prezydenta. - Zwłaszcza przy remontach dróg, widać fatalne zarządzanie. Roboty się ślimaczają, są przerywane, poprawiane, czego najlepszym przykładem jest Gdańska – mówi radny Artur Wezgraj, kanclerz

Politechniki Koszalińskiej, ale stara się także dostrzec pozytywne: - Na pewno na pochwałę zasługuje konsekwencja w informatyzacji Koszalina. Pozytywna jest współpraca prezydenta przy budowie hali widowiskowo-sportowej, którą miasto realizuje wspólnie z Politechniką Koszalińską.

Na dobrą współpracę wskazuje także Krystyna Kościńska. - Inaczej niż jego poprzednik, Piotr Jedliński nie odrzuca z góry zdania opozycji, tylko słu-

cha, przekonuje, a czasem uwzględnia – przyznaje radna SLD, która chwali również termomodernizację szkół oraz budowę hali przy Gimnazjum nr 6.

Pozytywów prezydentury Piotra Jedlińskiego nie zamierza szukać przedstawicielka PiS. - Jesteśmy opozycją i naszym zadaniem nie jest chwalenie władz – mówi Anna Mętiewicz. - Oni sami wystarczająco często i bezpodstawnie głaszczą się po głowach.

Sam prezydent myśli

już o kolejnych latach. - Chciałbym kontynuować to, co zaczęliśmy, opracować system gospodarki odpadami, dopiąć budowę spalarni, przyciągnąć do strefy kolejnych inwestorów, kontynuować uzbrajanie Raduszki i przeprowadzić kilka większych inwestycji wspólnie ze spółkami miejskimi – podaje najważniejsze cele dalszej części kadencji Piotr Jedliński.

Rafał Wolny

r.wolny@agmedia.com.pl

REKLAMA

2 2 2 6 - 1

HURTOWNIA FILTRÓW
75-122 Koszalin,
ul. Mieszka I 2a
tel. (94) 346-29-16
342-64-38
Czynne: pon.-pt. 8-17, sob. 8-14

Polecamy:

- filtry oleju, powietrza, kabinowe do samochodów, klocki hamulcowe
- paski klinowe wielorowkowe i rozrządu 900 typów
- japońskie świece zapłonowe firmy DENSO
- świece żarowe FAI Automotive
- klocki hamulcowe 440 referencji
- oryginalne filtry, klocki i szczęki do samochodów japońskich i koreańskich

REKLAMA

2 2 7 1 - 1

CB RADIO MERTEL
SALON SPRZEDAŻY
Wioletta Wieszczeńska - Bojarska
pl. Kilińskiego 9/1, 75-307 Koszalin
tel./fax 94 341 65 96, 602 656 430

Wszystkim Klientom, Partnerom oraz Sympatykom naszych firm składamy życzenia Spokojnych i Radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Pomyślności i Sukcesów w Nowym Roku.

TAXI 191-913
RADIO MPT

REKLAMA

2 5 6 2 - 4

U B O J N I A
GOSPODARSTWO ROLNE
Waldemar Girczys

Ubojnia w Biesiekierzu oferuje przez CAŁY ROK sprzedaż półtuszy wieprzowych mięsnych, rolniczych.

Obsługujemy firmy i osoby fizyczne. Dokonujemy także rozbioru półtuszy wieprzowej.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY !!!!!
tel.: (94) 318 03 13, 346 15 05
Czynne: pon.-pt. 8.00-18.00
sob. 8.00-15.00
76-039 Biesiekierz 105

REKLAMA

2827-4

KUPIĘ KAŻDE AUTO
602 589 000

Drewno opałowe 65 zł/m³
Konstrukcje dachowe
PROMOCJA
608576046

Przetarg przesunięty, aquapark niezagrożony Wykonawcę poznamy w przyszłym roku

O dwa tygodnie został przedłużony termin składania ofert na budowę koszalińskiego parku wodnego. Wszystkie przez sporą liczbę zapytań ze strony potencjalnych wykonawców.

Pierwotnie koperty miały zostać otwarte 7 grudnia, nowa data to 22 grudnia. - W związku z dużą złożonością inwestycji mieliśmy szereg próśb o przedłużenie przetargu – mówi Jakub Pyżanowski, prezes Zarządu Obiektów

Sportowych. - Jednak decydującym czynnikiem był fakt, że po ustalonym na 7 listopada terminie składania zapytań, oferenci cały czas nadsyłali kolejne. Dlatego uznaliśmy, że dla jak najlepszej jakości przyszłych ofert należy przesunąć termin ich składania.

W związku z tym, nie ma szans byśmy jeszcze w tym roku poznali wykonawcę aquaparku. - Przy tak dużej inwestycji, po wstępnej ocenie będziemy jeszcze prawdopodobnie prosić o uzupełnienie ofert, a na to oferenci też muszą mieć

trochę czasu – wskazuje Jakub Pyżanowski. - Dlatego ostateczny wybór zapadnie prawdopodobnie

Na złożenie ofert wykonawcy mają czas do 22 grudnia.

nie w styczniu przyszłego roku.

Jednocześnie prezes ZOS zapewnia, że zakładany wcześniej termin rozpoczęcia (wiosna 2012 r.) i zakończenia (wiosna 2014 r.) inwestycji nie jest zagrożony.

Park wodny nie będzie finansowany

z kasy miasta, a z kredytu zaciągniętego przez ZOS. Kredyt ten jednak poręcza ratusz, dlatego dla banku ważna będzie przyszłoroczna sytuacja finansowa miasta. Ta zależy od zatwierdzenia budżetu, nad którym radni będą głosować 22 grudnia, a więc tego samego dnia, na który przesunięty został termin rozstrzygnięcia przetargu. - Jest to całkowity przypadek i finansowanie inwestycji nie jest zagrożone – twierdzi Jakub Pyżanowski.

Rafał Wolny

r.wolny@agmedia.com.pl

Mikołajki nie ominęły najmłodszych w szpitalu

Prezent otrzymał każdy mały pacjent

Setkę prezentów rozdał dzieciom Mikołaj w koszalińskim szpitalu. - Chcemy w ten sposób umilić naszym najmłodszym pacjentom długi pobyt u nas – tłumaczy Cezary Sołowij, rzecznik lecznicy.

Tradycyjnie jak co roku

pacjentów oddziału dziecięcego Mikołaj odwiedził 6 grudnia. Dzieci czekały na niego z niecierpliwością od samego rana. - Spotkanie z Mikołajem pozostaje w pamięci na zawsze, tym bardziej więc staramy się, aby co roku dzieci przebywające w naszej placówce

mogły zaznać tych radosnych przeżyć – mówi Cezary Sołowij, rzecznik lecznicy.

Przy wsparciu sponsorów przygotowano dla pacjentów około setki prezentów. Podarki otrzymały nawet noworodki.

Przyniesione przez

Mikołaja prezenty, które nie znalazły nowych właścicieli trafiły na dziecięcą izbę przyjęć. - Po to, żeby na małych pacjentów, którzy dopiero zostaną przyjęci do szpitala czekała radosna niespodzianka – tłumaczy Cezary Sołowij.

rav

REKLAMA

Świąteczna promocja!

Z tą reklamą 15% rabatu na akcesoria SAT

Teraz wszystkie kanały w jednej wielkiej świątecznej promocji!

6 miesięcy bez opłat

Multiroom

0 zł

sprzedaż - serwis - montaż
pozyjonowanie anten SAT

Koszalin
Jana Pawła II - 20
Galeria Emka
tel. 508-14-15-15

Kołobrzeg
Koszalińska 36
E'Leclerc
tel. 94 352-34-43

Armii Krajowej 9
obok TP SA
tel. 94 352-48-73

podstawowym 360 inwestycji z możliwością zmiany posiadacza...
Cennik H21 „Bior opłat” zawiera: 1. Abonent w okresie 12 miesięcy...
za usługi „Multiroom” „Lokali „Multiroom” nie obejmują: 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 977. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 986. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 997. 998. 999. 1000. 1001. 1002. 1003. 1004. 1005. 1006. 1007. 1008. 1009. 1010. 1011. 1012. 1013. 1014. 1015. 1016. 1017. 1018. 1019. 1020. 1021. 1022. 1023. 1024. 1025. 1026. 1027. 1028. 1029. 1030. 1031. 1032. 1033. 1034. 1035. 1036. 1037. 1038. 1039. 1040. 1041. 1042. 1043. 1044. 1045. 1046. 1047. 1048. 1049. 1050. 1051. 1052. 1053. 1054. 1055. 1056. 1057. 1058. 1059. 1060. 1061. 1062. 1063. 1064. 1065. 1066. 1067. 1068. 1069. 1070. 1071. 1072. 1073. 1074. 1075. 1076. 1077. 1078. 1079. 1080. 1081. 1082. 1083. 1084. 1085. 1086. 1087. 1088. 1089. 1090. 1091. 1092. 1093. 1094. 1095. 1096. 1097. 1098. 1099. 1100. 1101. 1102. 1103. 1104. 1105. 1106. 1107. 1108. 1109. 1110. 1111. 1112. 1113. 1114. 1115. 1116. 1117. 1118. 1119. 1120. 1121. 1122. 1123. 1124. 1125. 1126. 1127. 1128. 1129. 1130. 1131. 1132. 1133. 1134. 1135. 1136. 1137. 1138. 1139. 1140. 1141. 1142. 1143. 1144. 1145. 1146. 1147. 1148. 1149. 1150. 1151. 1152. 1153. 1154. 1155. 1156. 1157. 1158. 1159. 1160. 1161. 1162. 1163. 1164. 1165. 1166. 1167. 1168. 1169. 1170. 1171. 1172. 1173. 1174. 1175. 1176. 1177. 1178. 1179. 1180. 1181. 1182. 1183. 1184. 1185. 1186. 1187. 1188. 1189. 1190. 1191. 1192. 1193. 1194. 1195. 1196. 1197. 1198. 1199. 1200. 1201. 1202. 1203. 1204. 1205. 1206. 1207. 1208. 1209. 1210. 1211. 1212. 1213. 1214. 1215. 1216. 1217. 1218. 1219. 1220. 1221. 1222. 1223. 1224. 1225. 1226. 1227. 1228. 1229. 1230. 1231. 1232. 1233. 1234. 1235. 1236. 1237. 1238. 1239. 1240. 1241. 1242. 1243. 1244. 1245. 1246. 1247. 1248. 1249. 1250. 1251. 1252. 1253. 1254. 1255. 1256. 1257. 1258. 1259. 1260. 1261. 1262. 1263. 1264. 1265. 1266. 1267. 1268. 1269. 1270. 1271. 1272. 1273. 1274. 1275. 1276. 1277. 1278. 1279. 1280. 1281. 1282. 1283. 1284. 1285. 1286. 1287. 1288. 1289. 1290. 1291. 1292. 1293. 1294. 1295. 1296. 1297. 1298. 1299. 1300. 1301. 1302. 1303. 1304. 1305. 1306. 1307. 1308. 1309. 1310. 1311. 1312. 1313. 1314. 1315. 1316. 1317. 1318. 1319. 1320. 1321. 1322. 1323. 1324. 1325. 1326. 1327. 1328. 1329. 1330. 1331. 1332. 1333. 1334. 1335. 1336. 1337. 1338. 1339. 1340. 1341. 1342. 1343. 1344. 1345. 1346. 1347. 1348. 1349. 1350. 1351. 1352. 1353. 1354. 1355. 1356. 1357. 1358. 1359. 1360. 1361. 1362. 1363. 1364. 1365. 1366. 1367. 1368. 1369. 1370. 1371. 1372. 1373. 1374. 1375. 1376. 1377. 1378. 1379. 1380. 1381. 1382. 1383. 1384. 1385. 1386. 1387. 1388. 1389. 1390. 1391. 1392. 1393. 1394. 1395. 1396. 1397. 1398. 1399. 1400. 1401. 1402. 1403. 1404. 1405. 1406. 1407. 1408. 1409. 1410. 1411. 1412. 1413. 1414. 1415. 1416. 1417. 1418. 1419. 1420. 1421. 1422. 1423. 1424. 1425. 1426. 1427. 1428. 1429. 1430. 1431. 1432. 1433. 1434. 1435. 1436. 1437. 1438. 1439. 1440. 1441. 1442. 1443. 1444. 1445. 1446. 1447. 1448. 1449. 1450. 1451. 1452. 1453. 1454. 1455. 1456. 1457. 1458. 1459. 1460. 1461. 1462. 1463. 1464. 1465. 1466. 1467. 1468. 1469. 1470. 1471. 1472. 1473. 1474. 1475. 1476. 1477. 1478. 1479. 1480. 1481. 1482. 1483. 1484. 1485. 1486. 1487. 1488. 1489. 1490. 1491. 1492. 1493. 1494. 1495. 1496. 1497. 1498. 1499. 1500. 1501. 1502. 1503. 1504. 1505. 1506. 1507. 1508. 1509. 1510. 1511. 1512. 1513. 1514. 1515. 1516. 1517. 1518. 1519. 1520. 1521. 1522. 1523. 1524. 1525. 1526. 1527. 1528. 1529. 1530. 1531. 1532. 1533. 1534. 1535. 1536. 1537. 1538. 1539. 1540. 1541. 1542. 1543. 1544. 1545. 1546. 1547. 1548. 1549. 1550. 1551. 1552. 1553. 1554. 1555. 1556. 1557. 1558. 1559. 1560. 1561. 1562. 1563. 1564. 1565. 1566. 1567. 1568. 1569. 1570. 1571. 1572. 1573. 1574. 1575. 1576. 1577. 1578. 1579. 1580. 1581. 1582. 1583. 1584. 1585. 1586. 1587. 1588. 1589. 1590. 1591. 1592. 1593. 1594. 1595. 1596. 1597. 1598. 1599. 1600. 1601. 1602. 1603. 1604. 1605. 1606. 1607. 1608. 1609. 1610. 1611. 1612. 1613. 1614. 1615. 1616. 1617. 1618. 1619. 1620. 1621. 1622. 1623. 1624. 1625. 1626. 1627. 1628. 1629. 1630. 1631. 1632. 1633. 1634. 1635. 1636. 1637. 1638. 1639. 1640. 1641. 1642. 1643. 1644. 1645. 1646. 1647. 1648. 1649. 1650. 1651. 1652. 1653. 1654. 1655. 1656. 1657. 1658. 1659. 1660. 1661. 1662. 1663. 1664. 1665. 1666. 1667. 1668. 1669. 1670. 1671. 1672. 1673. 1674. 1675. 1676. 1677. 1678. 1679. 1680. 1681. 1682. 1683. 1684. 1685. 1686. 1687. 1688. 1689. 1690. 1691. 1692. 1693. 1694. 1695. 1696. 1697. 1698. 1699. 1700. 1701. 1702. 1703. 1704. 1705. 1706. 1707. 1708. 1709. 1710. 1711. 1712. 1713. 1714. 1715. 1716. 1717. 1718. 1719. 1720. 1721. 1722. 1723. 1724. 1725. 1726. 1727. 1728. 1729. 1730. 1731. 1732. 1733. 1734. 1735. 1736. 1737. 1738. 1739. 1740. 1741. 1742. 1743. 1744. 1745. 1746. 1747. 1748. 1749. 1750. 1751. 1752. 1753. 1754. 1755. 1756. 1757. 1758. 1759. 1760. 1761. 1762. 1763. 1764. 1765. 1766. 1767. 1768. 1769. 1770. 1771. 1772. 1773. 1774. 1775. 1776. 1777. 1778. 1779. 1780. 1781. 1782. 1783. 1784. 1785. 1786. 1787. 1788. 1789. 1790. 1791. 1792. 1793. 1794. 1795. 1796. 1797. 1798. 1799. 1800. 1801. 1802. 1803. 1804. 1805. 1806. 1807. 1808. 1809. 1810. 1811. 1812. 1813. 1814. 1815. 1816. 1817. 1818. 1819. 1820. 1821. 1822. 1823. 1824. 1825. 1826. 1827. 1828. 1829. 1830. 1831. 1832. 1833. 1834. 1835. 1836. 1837. 1838. 1839. 1840. 1841. 1842. 1843. 1844. 1845. 1846. 1847. 1848. 1849. 1850. 1851. 1852. 1853. 1854. 1855. 1856. 1857. 1858. 1859. 1860. 1861. 1862. 1863. 1864. 1865. 1866. 1867. 1868. 1869. 1870. 1871. 1872. 1873. 1



Chaton BLING
Poławska 4, Koszalin

ŚWIĄTECZNE RABATY !!!
-20%

SALON BIŻUTERII
KOSZALIN POŁAWSKA 4/1 obok Apteki Pod Lwem
WWW.CHATONBLING.PL



Rozdajemy PIENIĄDZE i nowy Sprzęt ZaGrosze

www.ZaGrosze.org

Jamno

Jak na wsi żyją w mieście



Miną dwa lata od kiedy Jamno i Łabusz z podkoszalińskich wsi zmieniły się w pełnoprawną dzielnicę Koszalina. Co przez ten czas władze miasta zrobiły dla najmłodszego osiedla? - Musiałabym skonsultować to z ratuszem – odpowiada Bożena Szulc, przewodnicząca Rady Osiedla Jamno-Łabusz.

- Nie czujemy, że mieszkamy w mieście, a nasze życie się przez to nie zmieniło – mówią mieszkańcy Osiedla Jamno-Łabusz blisko dwa lata po włączeniu do Koszalina.

- Jeśli mieszkańcy od razu oczekiwali wielomilionowych inwestycji, to niestety muszą ich zawieść – odpowiada prezydent Piotr Jedliński, ale zapewnia, że osiedle nie jest pomijane.

Żyjemy tak samo

Tutejsi mieszkańcy myślą inaczej. - Ja tam obojętnie nie czuję żadnej różnicy, było jak jest – mówi pani Grażyna, mieszkająca i pracująca w Jamnie.

Odpowiedzi w podobnym tonie padły z ust jeszcze kilku mieszkańców, których spotkaliśmy na miejscu. - Jeśli coś się zmieniło, to wręcz na gorsze – wzrosły opłaty, zabrali nam autobusy, inwestycji żadnych, a rudery co krok – wylicza pan Waldemar. - Jak byliśmy wsią, tak jesteśmy nią nadal, tylko z tą różnicą, że zimą nas odśnieżają.

Zupełnie inne zdanie mają Hanna i Jan, którzy kilka lat temu zaczęli budować się w Jamnie, a w tym roku sprowadzili się tu na dobre. - Nie wiemy wpraw-

dzie, jak było tu wcześniej, ale mieszka nam się dobrze – twierdzą. - Wszystkie media mamy, cisza i spokój jest, a jedyne czego brakuje to sklepy.

Małżeństwu przeszkadza brak porządku na osiedlu. - Przydrożne rowy są pełne śmieci, ludzie urządzają sobie wysypiska gdzie popadnie i nikt tego nie sprząta.

Obywatele drugiej kategorii

Niezmotoryzowanych mieszkańców najbardziej dotknęło skrócenie trasy autobusu linii nr 9, który od grudnia nie dojeżdża już do Jamna-Łabusza. - Chodnika do Koszalina nie ma i pewnie nigdy nie będzie, a spacer wzdłuż ulicy do bezpiecznych nie należy, zwłaszcza po zmroku. Widocznie władze uznały nas za obywateli drugiej kategorii, niepożądanych w mieście – mówi z rozgoryczeniem pan Waldemar.

- To jest jak z autobusem nocnym – wszyscy, by go chcieli, ale gdy przychodzi co do czego, to nikt nim nie jeździ – ripostuje Piotr Jedliński, prezydent Koszalina, przypominając, że skrócenie trasy dwiema liniami było konsultowane z Radą Osiedla.

Inwestują powoli

Jednocześnie nie zgadza się z twierdzeniem, że władze nic nie robią dla przyłączonych miejscowości. - Mieszkańcy od razu chcieliby inwestycji za kilkadziesiąt milionów, a tak się nie da – tłumaczy wójt miasta i wylicza, co zostało zrobione: - Wyremontowaliśmy będącą w ruinie drogę Jamno-Łabusz, wybudowaliśmy orlika, plac zabaw przy szkole, podłączyliśmy mieszkańców do sieci wodno-kanalizacyjnej, dzięki czemu nie mają już przerw w dostawie wody, co wcześniej zdarzało się dość często.

Przyznaje jednak, że na chodnik do Koszalina mieszkańcy Jamna nie mają na razie co liczyć. - Najpierw musi zostać wybudowana obwodnica, a potem przygotowujemy plan remontu Władysława IV i dopiero wtedy będzie można myśleć o jakimś lepszym połączeniu tych dzielnic z resztą miasta – mówi Piotr Jedliński, który zapowiada, że priorytetową inwestycją dla Jamna i Łabusza, będzie w najbliższym czasie ich kompleksowe uzbrojenie.

Spór o plany

- Niestety, jakiegokolwiek inwestycje są tu utrudnione, bo praktycznie wszystkie tereny są prywatne, a do tego nie ma planu zagospodarowania – wskazuje prezydent. - Dlatego rozpoczęliśmy procedurę przygotowania planów, które określą, co i gdzie można budować.

Tyle że plany ratusza od samego początku wywołują protesty mieszkańców. - Jak żeśmy nie byli w mieście, to mogliśmy wszystko, a teraz ratusz blokuje nam zamianę działek rolnych na budowlane i każe czekać na jakieś plany, które nie wiadomo kiedy powstaną – krzyżeli zgromadzeni na ostatnim spotkaniu z wiceprezydentem miasta i urzędnikami.

- Porządek i odpowiednia kolejność musi być – odpowiada krótko prezydent, dodając, że wszystkim się nie dogodzi, a dużo dla poprawy komfortu własnego życia mogą zrobić sami mieszkańcy. Choćby w przypadku wspomnianych wcześniej śmieci. - Tak jak w Koszalinie, wystarczy zawiadomić Straż Miejską lub PGK o dzikim wysypisku i sprawa zostanie załatwiona. Trzeba reagować, a nie czekać aż ktoś się tym zajmie, bo nie sposób, żeby odpowiednie służby były wszędzie – kończy Piotr Jedliński.

Rafał Wolny
r.wolny@agmedia.com.pl

Koniec z dyspozytornią w mieście

Karetkę wyślą do nas z Kołobrzegu

Dyspozytornia pogotowia zniknie z Koszalina od lutego przyszłego roku. Koszalinianie, dzwoniąc po karetkę dodzwonią się do Kołobrzegu. - Nie pogorszy to bezpieczeństwa pacjentów – zapewnia rzecznik Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Szczecinie.

- Kilka lat temu nasze pogotowie trafiło pod Szczecin, a teraz chcą zlikwidować dyspozytornię – mówi pani Irena, mieszkanka Koszalina (nazw. do wiad. red.). - Jak tak dalej pójdzie, to nie będzie miał nas, kto ratować.

- Przy współczesnej technice nie będzie żadnych problemów ani z wezwaniem, ani przyjazdem karetki – uspokaja Dariusz Musyt, koordynator koszalińskiej stacji, ale podkreśla, że o tym kiedy dyspozytornia zostanie zamknięta zdecyduje szczecińska centrala.

- Planujemy to zrobić w lutym przyszłego roku, chcemy by na terenie naszego województwa działały dwie dyspozytornie – mówi Elżbieta Sochanowska, rzecznik Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Szczecinie. - Dla części zachodniej w Szczecinie, a dla wschodniej, w tym Koszalina, w Kołobrzegu.

Nie oznacza to jednak likwidacji etatów i zwolnień w koszalińskiej stacji. - Dyspozytorom z Koszalina zaproponowana będzie praca w dyspozytorni w Kołobrzegu – zapowiada pani rzecznik, która tłumaczy konieczność zmian ogólnopolską kon-

cepcją tworzenia systemu powiadamiania ratunkowego, który ma być w miarę możliwości scentralizowany. - Nie wpłynie to negatywnie na bezpieczeństwo pacjentów.

Własnej dyspozytorni nie ma już chociażby Świnoujście. - Zwłaszcza na początku dyspozytorom ze Szczecina zdarzały się pomyłki, wynikające z niezajomości Świnoujścia, jednak nie były to na tyle poważne sytuacje, by zagroziły czyjemuś życiu – wskazuje Zdzisław Nowak, kierownik świnoujskiej stacji. - Były głosy, że wszyscy zginiemy, ale szybko okazało się, że nie jest gorzej, bo w gruncie rzeczy nie ma różnicy czy ktoś dzwoni z odległości kilku czy stu kilometrów, bo łączy działają tak samo.

Jego zdaniem, stworzenie dwóch dyspozytorni jest dobrym rozwiązaniem w razie poważniejszych zdarzeń i klęsk żywiołowych. - Nie trzeba będzie prosić się po innych miastach o dodatkowe karetki, tylko centrala od razu będzie wiedziała, ile i skąd je wysłać – kwituje kierownik.

Rafał Wolny

r.wolny@agmedia.com.pl



Fot. Rafał Wolny

REKLAMA

3128-1

Kołobrzeg, ul. Jedności Narodowej 30
tel. 94 351 67 67 • e-mail: zulicki@zulicki.pl

poniedziałek-sobota godz. 8⁰⁰-19⁰⁰
niedziele 9⁰⁰-16⁰⁰

ŻULICKI
CENTRUM OGRODNICZE
1945

Na Święta tylko u nas ogromny i wyjątkowy zestaw ozdób! Zapraszamy

www.zulicki.pl

O planach na przyszłość i śpiewaniu

Nie chcę być znany tylko z tego, że jestem znany

ROZMOWA Z **Kacprem Sikorą**

zwycięzcą programu „Mam Talent”

- Nie rzucił Pan jeszcze studiów?

- Na razie nie. Obawiam się, że ze śpiewaniem może mi nie wyjść - rzucę studia, a z kariery nici i zostanę z niczym. Jakoś postaram się jeszcze te studia przetrwać. Jeśli nawet nie uda mi się ukończyć wszystkich przedmiotów, to przynajmniej część i spróbuję za rok jeszcze raz. Zależy mi po prostu, żeby nie wypaść z rytmu nauki.

- Nauka pochłania mnóstwo Pańskiego czasu, na muzykę też potrzeba go sporo. Nie obawia się Pan, że trzymając dwie sroki za ogon, tak naprawdę nie utrzyma Pan żadnej?

- Jeśli moje życie miałooby wyglądać tak, jak przez ostatnie tygodnie, kiedy na nic nie miałem czasu, to faktycznie nie dam rady tego pogodzić. No chyba, że bym nie spał. Zawsze jedno będzie się odbywać kosztem drugiego, dlatego zamierzam zwrócić się o indywidualny tok studiów.

BIOGRAM**Kacper Sikora**

Zwycięzca ostatniej edycji „Mam Talent”. Pochodzi z Dźwirzyna. Studiuje na pierwszym roku mechatroniki w Politechnice Koszalińskiej. Ma 19 lat.

- Czy zdążył Pan chociaż poczuć ten swój sukces, nacieszyć się nim?

- Nie było kiedy. Nawet po samym programie nie było okazji poświtować, bo kiedy reszta uczestników piła szampana, to ja już byłem brany na jakieś wywiady i ciągnięty od jednej ekipy do drugiej. Przyjechałem do domu i chciałem iść na uczelnię, ale tutaj to samo - wywiady, spotkania i po prostu nie było szans. Także na uczczenie tego z najbliższymi.

- Kiedy na Pana czekałem słyszałem, jak ludzie szepczą sobie: Tam jest ten Sikora, co wygrał „Mam talent”. Rozpoznają Pana na ulicy?

- Nie za bardzo, dlatego sam się zdziwiłem. Nie jest żadna sława, więc nie ma co przesadzać. Choć muszę przyznać, że niektórzy profesorowie w ostatnim czasie patrzą na mnie łaskawszym okiem, na przykład jeśli chodzi o nieobecności.

- Często czyjs sukces lub choćby jego namiastka boli innych. Ludzie zaczynają we wszelkich zachowaniach takiej osoby doszukiwać się tak zwanej „sodówki”. Dotknęło to już Pana?

- Spotykam się z tym od dawna. Śpiewam od trzynastego roku życia, niemal od początku z sukcesami i niemal od początku sły-

szę jakieś przytyki. Przez to nie zawsze mogę być sobą, zachowywać się szczerze i mówić to, co myślę. A wypowiadać się na temat czyjegoś śpiewu w ogóle nie mam prawa, bo zaraz słyszę ironiczne komentarze: „ale wielki znawca”, „ale gwiazdor się zrobił” i tym podobne. Dlatego wolę się nie odzywać, by nie sprowadzać na siebie gromów, bo wszędzie można spotkać ludzi zazdrosnych, którzy nie potrafią pogodzić się z czyimś sukcesem w czymkolwiek: nauce, życiu osobistym, sporcie. Dowartościowują się, krytykując innych i każdy powód jest dla nich dobry. A jak już ktoś wygrał ogólnopolski show, to dopiero można sobie na nim poużywać.

- Sodówka faktycznie Panu nie grozi?

- Absolutnie. Zawsze powtarzam, że jeśli miałbym być arogancki i gwiazdorzyć, to byłbym taki bez „Mam talent”. Nie potrzebowałbym żadnego sukcesu, żeby uważać siebie za najlepszego.

- Jak się zaczęło Pańskie śpiewanie?

- Śpiewałem praktycznie od zawsze, bo śpiewa i gra cała moja rodzina. Kiedy miałem 13 lat moja mama chciała zapisać siostrę na taniec, ale pomyliła piętra i przypadkiem trafiła do instruktora śpiewania. Tak znalazłem się w ówczesnym Klubie Garnizonowym w Kołobrzegu, gdzie nauczyłem się niemal wszystkiego. Tamtejszym instruktorom wiele zawdzięczam. To dzięki

nim nie potrafię banalnie odśpiewać piosenki, tylko staram się jej nadać swój rys i jakoś zaciekawić słuchacza.

- Musiał Pan czekać aż siedem lat, żeby zaistnieć? Innej szansy niż talent show nie było?

- Nawet nie chciałem iść do żadnego takiego programu, ale to był w pewnym sensie nacisk rodziny. Zawsze komentowałem umiejętności uczestników, na co rodzina powiedziała: jak jesteś taki mądry, to sam tam idź. Powiedziałem, że pójdę, ale zwlekałem. Minęło kilka edycji i w końcu poszedłem. Najpierw do „X-Factor”, a gdy tam się nie udało, to do „Mam Talent”, choć chciałem dać sobie już spokój. Dobrze, że nie dałem.

- Podobne programy w polskiej telewizji są od dawna, ale większość ich zwycięzców nie potrafiła wykorzystać swoich pięciu minut sławy. Albo też zwycięstwo w programie było spełnieniem ich ambicji. Nie boi się Pan, że gdzieś ta kariera Panu umknie?

- Znam te wszystkie historie, dlatego wiem, że przez najbliższe miesiące muszę się pokazywać, występować, próbować nagrać płytę. By słuch po mnie nie zaginął. Prowadzę już wstępne rozmowy z wytwórnią, natomiast nie chcę się pokazywać wszędzie i za wszelką cenę. Jakies magazyny plotkarskie czy programy dla celebrytów, to nie dla mnie, bo nie chcę być znany tylko z tego, że jestem znany.

**- Ma Pan w ogóle jakiś materiał na płytę? W programie śpiewał Pan głównie covery.**

- To jest problem, bo materiału jeszcze nie mam. Myślę o płycie rockowej, ambitniejszej i po angielsku. Podejrzewam, że nie będą to utwory preferowane przez komercyjne stacje, ale taki jest mój cel i wierzę, że jest dla mnie nisza na rynku. Pozbieranie materiału jednak potrwa, a w ciągu najbliższego półroczka ktoś inny wygra jakiś program i ja mogę pójść w zapomnienie. Dlatego liczę na jakąś stałą grupę fanów, która o mnie nie zapomni. Nie chcę się bowiem spieszyć i wydać byle czego. Mam swoje ambicje muzyczne i mam nadzieję je realizować.

- Myśli Pan, że debiutującemu artyście producenci na to pozwolą?

- Zdaję sobie sprawę, że mogę nie mieć za dużo do powiedzenia. Pewnie trzeba będzie pójść na jakiś kompromis i na wiele rzeczy byłbym w stanie się zgodzić. Pod warunkiem jednak, że nie będzie to jakaś bzdurna muzyka, typu krótka zwrotka i chwytliwy refren z głupimi tekstami. Takie „radio friendly song”, to nie dla mnie. W takim przypadku wolę być znany węższej grupie odbiorców.

- Dusza niezależnego artysty, a studia na mechatronice?

- No właśnie. Bałem się, że jak pójdę na studia muzyczne lub aktorskie i tam mi nie wyjdzie, to będę się znał tylko na jednej rzeczy. Tymczasem mechatronika daje mi jakieś zabezpieczenie, alternatywny zawód. A że interesuję się grafiką komputerową, to

jest to kierunek dla mnie, bo mamy tutaj chociażby projektowanie gier, robienie filmów czy animacji. Jakbym się interesował medycyną, to bym poszedł na medycynę, ale w śpiewaniu by mi to nie przeszkadzało.

- Przez całą rozmowę przewija się słowo „sukces”. Uznaje Pan zwycięstwo w „Mam Talent” za sukces?

- Za sukces uznaję to dopiero wtedy, kiedy uda mi się wybić. Mi nigdy nie chodziło o zwycięstwo w tym programie. Chciałem tam po prostu pójść, sprawdzić się, licząc, że ktoś mnie przy okazji odkryje. Jeśli znów będę znany tylko w wąskim gronie, uznaję to w pewnym sensie za porażkę.

Rozmawiał
Rafał Wolny
r.wolny@agmedia.com.pl

REKLAMA

996-2

REKLAMA

1917-2

REKLAMA

1604-1

REKLAMA

2729-2

Zatrudnimy
kierowców kat. CE
z doświadczeniem
w transporcie
międzynarodowym

Wymagany kurs ADR
plus cysterny, znajomość
angielskiego lub niemieckiego

Tel. 502 028 290

SKUP ZŁOTA
509 345 577
KOSZALIN, MŁYŃSKA 63
WSZYSTKIE PRÓBY

złoto 1g/ **80 zł**
srebro 1g/2 zł

przy większych ilościach negocjacje cen

LOMBARD

- sprzęt rtv i agd
- komputery
- tel. komórkowe
- elektronarzędzia
- samochody

PENSJONAT MORSKI

Nowo otwarty pensjonat
położony 300 m od morza
**sprzedam lub
wydzierżawię**

KONTAKT:
tel. 606 104 469

startpeople

**PILNIE
ZATRUDNIMY
NA
PRODUKCJI**

Praca w Koszalinie
3 zmiany
Wymagana książeczka
Sanepid

Kontakt osobisty z CV:
Koszalin
ul. Modrzejewskiej 2/3

Koszalińska piłka na dwóch biegunach



Fot. APR-SAS

Bałtyk i Gwardia Koszalin zaczęły tegoroczne rozgrywki III ligi w zupełnie odmiennych nastrojach. W zupełnie odmiennych są też na ich półmetku. Kiedy Gwardia była w „piekle”, Bałtyk triumfował – potem zamieniły się miejscami. Obie drużyny planują zimowe wzmocnienia i już myślą o kolejnym sezonie.

Podczas gdy Bałtyk Koszalin na początku piłkarskiej jesieni zbierał punkt za punktem, Gwardia kolekcjonowała porażki. - Liczyliśmy na piąte miejsce na koniec rundy z niewielką stratą do czołówki, a tymczasem rzeczywistość okazała się zupełnie inna – bardzo szybko wyładowaliśmy na dnie tabeli i trzeba było wstrząsnąć drużyną – wspomina Mirosław Świrko, dyrektor klubu z ul. Fałata.

Efekt nowej miotły

Wstrząsem okazała się zmiana trenera. Grzegorza Lewandowskiego zastąpił Wojciech Megier i drużyna zaczęła wygrywać. - Czasem tak to wygląda, że zespół potrzebuje bodźca i cieszę się, że takim bodźcem okazało się moje przyście – mówi szkoleniowiec. - Nie było to jednak żadne dotknięcie czarodziejskiej różdżki. Po prostu trochę zmieniliśmy treningi, ustawienie, więcej szans dostali ci, którzy grali mniej i udało się uzbierać kilka punktów.

W efekcie Gwardia zakończyła rundę jesienią (plus dwie rozegrane awansem kolejki z wiosny) na 9. miejscu z 23 punktami. - Pozostaje niedosyt, bo liczyliśmy na więcej, dlatego początek należy uznać za zdecydowanie negatywne zaskoczenie – mówi dyrektor Mirosław Świrko. - Z drugiej strony optymizmem napawa fakt, że wyszliśmy z poważnych oparów i ostatecznie udało nam się wskoczyć dość wysoko.

Megier miał być od początku

Główną zasługę tak udanego finiszu wódarz Gwardii przypisuje Wojciechowi Megierowi. Rozmowy z nim trwały już zresztą przed rozpoczęciem rozgrywek, ale ostatecznie nie znalazł zatrudnienia przy ul. Fałata. - Faktycznie, rozmawialiśmy wstępnie z trenerem Megierem, ale nie było tak, że z niego zrezygnowaliśmy – podkreśla Mirosław Świrko. - Po prostu szkoleniowiec dawał pierwszeństwo rozmowom o przedłużeniu umowy z Bałtykiem. Czekaliśmy, ale w końcu musieliśmy zatrudnić trenera. Kiedy okazało się, że Wojciech Megier będzie jednak „do wzięcia” mieliśmy już Grzegorza Lewandowskiego i nie mogliśmy tak po prostu mu podziękować.

Młodzi nie udźwignęli presji

Wspomniany Bałtyk zdecydował się ostatecznie na Mariusza Lenartowicza, który zdobył brązowy medal Mistrzostw Polski z juniorami tego klubu. Szkoleniowiec postawił w większości na młodzieżowców. - W założeniu był to dobry pomysł i na początku się sprawdzał – komentuje dziś Dariusz Płackiewicz, dyrektor Bałtyku. - Potem jednak doszły kontuzje starszych zawodników, a młodzi nie wytrzymali presji i skończyliśmy zdecydowanie poniżej

oczekiwań.

W ostatnich 9 meczach klub z ul. Andersa nie zdobył nawet punktu i z 15 oczkami na półmetku zajmuje 13. miejsce. Tuż nad strefą spadkową. - Z tego punktu widzenia można powiedzieć, że tak zdecydowane postawienie na młodzież było błędem – przyznaje Dariusz Płackiewicz. - Choć należy pamiętać, że zawiodło też kilku doświadczonych zawodników.

Jeszcze nie wygrał, ale zostaje

Nie pomogła przeprowadzona na trzy kolejki przed końcem rundy zmiana szkoleniowca na Grzegorza Kubiaka. - Nowy trener miał mało czasu, by to wszystko poustawić, dlatego zdecydowaliśmy, że poprowadzi drużynę także w rundzie rewanżowej – informuje dyrektor. - Na szczęście początek sezonu przyniósł nam na tyle dużo punktów, że mamy dobrą sytuację wyjściową do walki o utrzymanie, które jest naszym głównym celem.

Grzegorz Kubiak zdaje sobie sprawę z oczekiwań, ale ma nadzieję powalczyć o coś więcej niż utrzymanie. - Myślę, że po przebudowie drużyny będzie szansa pójść nieco wyżej – uważa.

Pod pojęciem przebudowy rozumie zaś oparcie zespołu na graczach bardziej doświadczonych. - Młodzieżowców mamy dobrych, ale muszą mieć się od kogo uczyć, dlatego potrzebujemy zawodników, którzy pociągną grę w trudnej sytuacji – tłumaczy trener Bałtyku, który liczy na 3-4 nowych zawodników.

Szukają napastników

Dyrektor klubu z ul. Andersa nie wyklucza nawet pięciu wzmocnień. - Naszą bolączką jest gra z przodu, dlatego myślimy o dwóch napastnikach i ofensywnym pomocniku.

Tym bardziej, że Maciej Kazimierowicz może odejść do Miedzi Legnica – wskazuje Dariusz Płackiewicz.

W przerwie zimowej zespół czeka więc praca nad ponownym zgraniem i odpowiednim zbilansowaniem drużyny.

W Gwardii z kolei główny nacisk będzie położony na przejście z ataku do obrony. - W momencie utraty piłki zbyt długo trwa zmiana ustawienia, odkrywamy się i narażamy na łatwą stratę bramek – zauważa Wojciech Megier.

On także może spodziewać się nowych zawodników. Zwłaszcza, że część graczy jest do Gwardii tylko wypożyczona. - Będziemy rozmawiać chociażby z Chojniczanką w sprawie pozostania u nas Mateusza Szafrąńskiego – zapowiada dyrektor Mirosław Świrko. - W sumie myślimy o trzech, czterech zawodnikach, przede wszystkim ofensywnych. Raczej będziemy szukać młodzieżowców, którzy stworzą z naszymi bardziej doświadczonymi zawodnikami swoistą mieszkankę rutyny z młodością.

Z myślą o przyszłym sezonie

- Walka o awans nam już nie grozi, ale postaramy się dojść do czwartego miejsca – zapowiada trener Megier, dla którego najważniejsze jest już jednak przygotowanie podbudowy pod przyszłoroczne rozgrywki. - Liczymy, że zebrane doświadczenie pomoże nam powalczyć o wyższe cele – deklarują zgodnie trener i dyrektor Gwardii Koszalin.

O przyszłym sezonie myślą już także władze Bałtyku. - Kiedy już będziemy mieć pewność utrzymania, skupimy się na przygotowaniu do kolejnych rozgrywek – kwituje Dariusz Płackiewicz.

Rafał Wolny

r.wolny@agmedia.com.pl

na weekend



Z żołnierzem służy cała rodzina

Misje ich wciągają

Pogoń za przygodą, zdobyciem nowych doświadczeń, a także pieniądze skłaniają żołnierzy do zagranicznych misji. Przeciwlotnicy z Koszalina wrócili z Kosowa.

Zakończoną właśnie 24. zmianę polskiego kontyngentu w Kosowie wystawiał 8. Koszaliński Pułk Przeciwlotniczy. - Jest to misja stabilizacyjna, więc pełniliśmy tam przede wszystkim zadania mandatowe – mówi porucznik Katarzyna Mądra, rzecznik prasowy 24. zmiany. - Czuwaliśmy nad spokojem i bezpieczeństwem mieszkańców, zbieraliśmy informacje o ich potrzebach i problemach, starając się na bieżąco pomagać.

- Jesteśmy tam niezbędni, bo to jest tak zwany kocioł bałkański i nawet jeśli wszystko pozornie jest w porządku, to w każdej chwili może wybuchnąć konflikt - uważa st. chorąży Jacek Czarnowski.

Pieniądze, doświadczenia, przygoda

Dla niego to była już piąta misja, z czego trzecia na Bałkanach, a druga w Kosowie. - To niesamowicie podbudowujące, kiedy widzisz, że naprawdę pomagasz tym ludziom, a oni naprawdę cię potrzebują – tłumaczy żołnierz, któremu najwięcej satysfakcji sprawił pobyt w Bośni. - Byłem tam łącznikiem, a więc miałem niemal nieustanny bezpośredni kontakt z lokalną społecznością. Przyjaźnie zostały do dziś, a udało mi się nawet doprowadzić do współpracy między Petrovem, w którym służyłem, a podsiłką miejscowości, w której mieszkam.

Możliwość pomocy miejscowej ludności i poznania jej kultury, to jednak nie wszystkie powody, dla których Jacek Czarnowski jeździ na misje. - Na pewno pogoń za przygodą, zdobycie nowych doświadczeń, ale też pieniądze, czego nikt nie ukrywa – wylicza pozostałe. - Uzależnieniem bym tego nie nazwał, ale to z pewnością wciąga.

I nie chodzi wcale o adrenalinę związaną z działaniami bojowymi. - Oprócz

Bałkanów, byłem w Syrii i Iraku, ani razu nie zdarzyło mi się użyć broni, choć, zwłaszcza misja syryjska, była bardzo ciężka i niebezpieczna – mówi starszy chorąży, który najbardziej ekstremalną sytuację przeżył właśnie na Bliskim Wschodzie. - Podczas pieszego patrolu wszedłem na pole minowe. Nie były to wprowadzone miny przeciwpiechotne, tylko przeciwczołgowe, ale sama myśl, że wszedłem między nie, sprawiła, że serce zaczęło mi walić jak młotem.

Taka praca

Mimo takich przeżyć Jacek Czarnowski nad kolejnymi wyjazdami długo się nie zastanawiał. - W takich sytuacjach nie kalkuluje się, czy ryzyko się opłaca, bo taki mamy zawód i musimy go wykonywać – przekonuje.

W Kosowie pracował przede wszystkim w sztabie, ale nie uważa, by ta misja była wakacjami w porównaniu ze wspomnianą syryjską. Choć z pewnością była łatwiejsza. Podobnie postrzega ostatni wyjazd Artur Korman. - To misja stabilizacyjna, a więc zupełnie inna specyfika niż w Afganistanie czy Iraku, w którym byłem – tłumaczy. - Tam praktycznie cały czas jest gotowość bojowa, liczne kontrole i patrole, podczas których wszystko może się zdarzyć. Tutaj oczywiście też jest ryzyko, ale dużo mniejsze.

To był jego trzeci wyjazd. - Za pierwszym razem chciałem podbudować rodzinny budżet, ale potem zwyczajnie się wciągnąłem – opowiada. - To niesamowita satysfakcja, możliwość zdobycia nowych doświadczeń, a także pewna przygoda.

Życie na odległość

Na misji, przez pół roku są żołnierzami 24 godziny na dobę. Nie prowadzą życia rodzinnego, nie mają przy sobie bliskich. - To była moja pierwsza misja i rozłąka z rodzicami okazała się bardzo trudna – przyznaje por. Katarzyna Mądra. - Na szczęście na misji byłem z narzeczoną, więc nie było aż tak źle.

Większość żołnierzy swoje rodziny



i życie prywatne zostawiła jednak w domu. Bez względu na funkcję i szarżę przeżywają to tak samo. - Jasne, że się tęskni za bliskimi, ale w dobie internetu i nowoczesnych technologii ta rozłąka nie jest już tak uciążliwa – mówi płk. Henryk Bartosiewicz, dowódca 24. zmiany.

- Niestety, rodzina w pewnym sensie cierpi, ale taki już los żołnierza, że dość często wyjeżdżamy – dodaje chor. Korman. - Jak każdy zawód, wojsko ma swoje plusy i minusy. Służymy krajowi wszędzie, gdzie jest to konieczne i nasze żony oraz dzieci już się do tego przyzwyczaiły.

- My służymy razem z nimi – wskazują Monika Korman i Henryk Bartosiewicz, które przyznają, że życie z zawodowym żołnierzem nie jest sielanką. - Przeprowadzki,

służby, poligony i misje – wyliczają negatywy, ale podają także dobre strony: znajomości w różnych częściach kraju, zapewnione mieszkania, szybkie emerytury i krótki egzamin z życia, w którym nie ma czasu na łzy. - Człowiek do wszystkiego może się przyzwyczaić, również do samotności – mówi pani Monika. - Mężczyźni są jednak bardziej odporni, nam, kobietom, jest ciężiej.

Nie oglądać wiadomości

Rozmawiamy w autobusie w drodze na lotnisko w Powidzu (k. Poznania), gdzie po raz pierwszy od pół roku zobaczą swoich mężów. Dlatego, mimo późnej pory i zmęczenia, panie są wesołe i chętnie dzielą się



swoimi emocjami i uczuciami, opowiadając o ciężkich chwilach. – Gdy mąż wyjeżdżał, było mi przykro, dlatego już nie mogę doczekać się spotkania – cieszy się Henryka Bartosewicz.

Dla podpułkownika była to dopiero pierwsza misja, a dla chorążego trzecia. Żony obu jednak są równie szczęśliwe, że ich mężczyźni wracają cali i zdrowi, bo zdają sobie sprawę, że każdy taki wyjazd wiąże się z niebezpieczeństwem. Monika Korman nauczyła się już odpowiedniego podejścia. – Nigdy nie należy zakładać, że na misji stanie się coś najgorszego – podkreśla. – Niebezpieczeństwo czyha na każdym kroku i tragedia może zdarzyć się wszędzie. Gdybyśmy tak pesymistycznie podchodzili do jakiegokolwiek ryzyka, świat nie szedłby

do przodu, a ludzie nigdy nie poleciliby chociażby na Księżyc.

To jednak teoria, a w praktyce trudno o zachowanie tak trzeźwego podejścia. Zwłaszcza jeśli chodzi o osobę szczególnie bliską. – Dlatego wiadomości nie oglądam, wolę włączyć program rozrywkowy i trochę się pośmiać. Dobrze, że mam dzieci, bo dzięki nim nie mam czasu, by o tym myśleć – dodaje Monika Korman.

Internet pomaga

Obie panie zaznaczają, że życie na odległość nie jest proste, jednak nie jest też niemożliwe. Postęp techniki pomaga im przetrwać nie tylko półroczne misje. – Dostęp do internetu jest, więc z kontaktem nie ma

problemu. On wie, co u mnie, a ja wiem, co u niego. Teraz są naprawdę cudowne rozwiązania: Gadu-Gadu i Skype – wymienia Henryka Bartosewicz, a jej towarzyszka dodaje: – Kiedyś była możliwość komunikacji tylko za pomocą telefonu satelitarne, ale z tym wiązały się duże koszty, więc rozmowy były rzadkie i niedługie. Szybciej do życia wkładała się tęsknota i niepewność.

Zdaniem samych żołnierzy miało to jednak pewne plusy. – Uczyliśmy się jakoś żyć osobno – ja tam, żona i rodzina tu – wspomina Jacek Czarnowski. – Dawniej musiały nam wystarczać cotygodniowe, piątkowe rozmowy przez telefon, które dzięki temu były inne, spontaniczne. Teraz kiedy ten kontakt jest częstszy, to i te rozmowy są bardziej bieżące, bo cały czas wiemy co się u nas dzieje i nie musimy nadrabiać zaległości. Jest to już tak rutynowe, że kiedy zabraknie nas na Skypie, to bliscy potrafią być zdziwieni, by nie powiedzieć, że źli – śmieje się starszy chorąży, ale podkreśla, że nowoczesne technologie są niezbędne i pozwalają cieszyć się namiastką rodzinnego życia na wyjeździe.

Bez męża ciężko

Ta namiastka jest ważna także dla żon żołnierzy, które starają się cały czas funkcjonować jak w normalnych rodzinach. Kiedy mężowie są w domu, dzielą się z nimi obowiązkami, radościami i smutkami, ale kiedy zostają same muszą być samodzielne i niezależne. – Bez męża jest naprawdę ciężko – przyznaje Monika Korman. – Gdy coś się popsuje, trzeba radzić sobie samemu albo liczyć, że ktoś pomoże. Na szczęście w takich chwilach okazuje się, że jest bardzo dużo dobrych ludzi, dlatego czasami warto zwrócić się o pomoc.

Jednak nawet najlepsi znajomi i rodzina nigdy nie zastąpią ich mężów. – Są sytuacje, w których mąż by się po prostu przydał. Syn zdał maturę, córka się obroniła, a jego przy tym nie było – wspomina pułkownikowa. – Brakowało go zarówno mi, jak i dzieciom, ale nie było rady, trzeba było to przetrwać.

Raz tu, raz tam

Służba w wojsku to nie tylko misje i poligony dla żołnierzy. To także także częste zmiany jednostek oraz przeprowadzki z jednego końca Polski na drugi dla całej rodziny. – Najbardziej na przeprowadzkach cierpią dzieci, które bardzo to przeżywają – zostawiają znajomych, zmieniają szkołę, szybko muszą odnaleźć się w zupełnie

innym towarzystwie – zauważa Henryka Bartosewicz. – Korzyść jest tylko taka, że szybciej uczą się życia.

– My przeprowadzaliśmy się już pięć razy – dodaje Monika Korman. – Często w środku roku szkolnego. Dzieci, oprócz zmiany otoczenia, musiały zmienić także program nauczania. Nadrobić to, czego w poprzedniej szkole się nie nauczyły. To na pewno były dla nich trudne chwile. Na początku bardzo bały się tych zmian, teraz już się na to uodporniły.

Kobiety zaznaczają, że misja to nie tylko lekcja przetrwania i próba miłości. – Takie wyjazdy najbardziej odbijają się na zdrowiu – podkreśla Monika Korman. – Każdy zmienia zarówno mnie, jak i męża. Po powrocie trzeba na nowo poukładać sobie życie, aby móc normalnie funkcjonować. Nie można od razu wrócić do codzienności, za każdym razem musimy nauczyć się siebie od nowa.

Wynagrodzić rozłąkę

Z tych trosk i problemów doskonale zdają sobie sprawę żołnierze. – Pół roku nieobecności w domu to nie byle co i wszystko w tym czasie spada na barki żony – dzieci, dom, finanse, codzienne sprawy – ubolewa Artur Korman, który zamierza półtoramiesięczny urlop adaptacyjny poświęcić rodzinie, by wynagrodzić jej rozłąkę. – Na nowo zbliżyć się z synami, wyjechać gdzieś z żoną, przyjrzeć się problemom, bo wszystkiego przez telefon się nie ujawni. Jednak wiadomo, że półrocznej nieobecności się niczym nie nadrobi – przyznaje chorąży.

Jacek Czarnowski stara się dostrzec pozytyw. – Taka rozłąka scala i odświeża jednak związek i pozwala nam z żoną odkryć się na nowo – zauważa starszy chorąży, ale podkreśla, że niełatwo przestawić się z życia misyjnego na rodzinne. – Przez tydzień, dwa lub miesiąc będziemy musieli uczyć się funkcjonować na nowo. Potem będzie już normalnie, a potem znów zatęskniemy za misją.

Dlatego pan Jacek już zastanawia się nad kolejnym wyjazdem (ma na to co najmniej półtora roku). Choć Monika Korman przyzwyczała się do wyjazdów męża, ma nadzieję, że ten podobnych myśli nie ma. – Kolejnej misji nie będzie, bo po konsultacjach z rodziną postanowiłem zakończyć służbę wojskową – zapewnia Artur Korman. – Jeśli nic się nie zmieni, to za rok będę już cywilem, ale na nudę nie będę narzekał. Mam z żoną plany na nowe życie.

Emilia Kuchta
Katarzyna Sławińska
Rafał Wolny

Tu pobawimy się na Sylwestra

Powitamy Nowy Rok



Zabawa przy muzyce z lat 60-tych, pokazy barmańskie, sztucznych ogni – tym kuszą na Sylwestra koszalińskie kluby, restauracje czy hotele. Niezdecydowanym podpowiadamy, gdzie można przywitać nowy rok.

Z myślą o studentach imprezę przygotowuje Kreślarnia. – Wstęp dla żaków kosztuje 90 złotych, natomiast dla pozostałych osób 120 – mówi Krzysztof Głowacki, kierownik klubu. – W cenie mamy pół litra alkoholu na parę, lampkę szampana i świetny humor od pierwszych minut. Można wnieść jedzenie,

picie i alkohol.

Imprezę poprowadzi DJ Hess, który gra tam co czwartek. Pobawimy się przy muzyce lat 60- 90-tych i najlepszych przebojach mijającego roku. W Kreślarni pobawi się 250 osób.

Nieco droższą zabawę proponuje klub Fregata. Tutaj zapłacimy 200 zł od osoby. -

REKLAMA

2 2 4 6 - 3

REKLAMA

2 4 6 4 - 3

REKLAMA

2 2 2 9 - 6

KPPD – Szczecinek SA
Skład Fabryczny nr 2

Brykiet drzewny liściasty

**Produkcja
Sprzedaż
Transport**

Koszalin, ul. Bohaterów Warszawy 5
tel. 94 343 20 10, sf_koszalin@kppd.pl

bokaro
AUTORYZOWANY DRYSTRYBUTOR OPOCZNO SA

Salon Płytek Ceramicznych i Armatury
www.bokaro.pl

tel./fax 94 346 09 02
75-136 Koszalin, ul. Brzozowa 1 (wyjazd na Szczecin)
e-mail: salon.koszalin@bokaro.pl
78-100 Kołobrzeg, ul. Sienkiewicza 17F, tel. 94 351 12 08
e-mail: sylwia@bokaro.pl

TUBADZIN
CERAMIKA PRZEMYSŁOWA I KUCHENNA

cersanit
The Chemical Company

BASF

**SKLEP Z CZĘŚCIAMI
DO SAMOCHODÓW**
**JAPONSKICH,
KOREAŃSKICH**

75-137 Koszalin, ul. Szczecińska 60
tel. 94 34 63 008
WARSZTAT: tel. 94 34 11 964

ul. Szczecińska
ul. Syrenki
Tu jesteście

Oferujemy lampkę szampana, kolację, szwedzki stół z przystawkami oraz pół litra alkoholu i litrowy napój na parę – informuje Agnieszka Frank, właścicielka Klubu. - Gwiazdą wieczoru będzie saksofonista Bari Sax Live. Dodatkową atrakcją będzie możliwość wylosowania wycieczki.

Na imprezę do Fregaty możemy wejść już za 50 zł, ale wtedy dostaniemy tylko kieliszek szampana.

Sylwester w teatrze

Wykwintną zabawę proponują także koszalińskie teatry.

Bałtycki Teatr Dramatyczny zaprasza na spektakl „Jesteśmy na wczasach, czyli polska miłość” w reżyserii Cezarego Domagały. Ceny biletów zależą od miejsc i wahają się od 70 złotych na balkonie, do 110 złotych w pierwszych rzędach – tłumaczy Dagmara Telińska, z BTD. Po przedstawieniu organizatorzy zapraszają na wspólny toast.

Zinną propozycją wychodzi Teatr Variete Muza. - Imprezę zaczniemy rewią latynoską – informuje Monika Winiarkiewicz z Muzy. - Zabawę poprowadzi orkiestra Jarosław Barów Band, a na gości będzie czekać także wykwasne menu. Impreza przewidziana jest na sto par, a rezerwację można składać do połowy grudnia.

Idąc na Sylwestra do Muzy musimy liczyć się z wydatkiem od 280 do 340 zł od osoby.

Dla smakoszy

Na gości w Sylwestra czekają także koszalińskie restauracje i hotele. Impreza w Kredensie kosztuje 275 zł od osoby. – Planujemy liczne niespodzianki dla naszych gości – zachęca Urszula Guse, właścicielka restauracji. - DJ poprowadzi zabawę i kon-

kursy, wybierzemy króla i królową balu. Proponujemy także niezwykle menu, dzięki któremu poznamy europejskie smaki.

W zabawie weźmie udział około 90 osób, a miejsca zarezerwować możemy do 24 grudnia.

Hotel Trawa proponuje powitanie Nowego Roku w cenie 280 zł za osobę, bez noclegu, za to z trzema ciepłymi posiłkami. - Oferujemy zabawę do białego rana, muzykę elektroniczną oraz liczne konkursy z nagrodami – usłyszeliśmy w hotelu. - Będzie także pokaz sztucznych ogni.

Konkursów z nagrodami mogą spodziewać się także goście hotelu Gromada. Tu jednak cena zabawy wyniesie 650 zł za parę, również bez noclegu. - Będzie orkiestra na żywo, bogate menu, pokaz barmański oraz konkursy z nagrodami – zapowiada Genowefa Czajkowska z hotelu Gromada.

Dostaniemy tu jedno wino musujące na cztery osoby oraz pół litra wódki na parę.

Wolnych miejsc na Sylwestra nie ma już w minibrowarze Kowal, czy klubie Trokadero.

Pod gołym niebem

Dla tych, którzy nie wybierają się do żadnego klubu miasto proponuje zabawę sylwestrową pod ratuszem. - Impreza rozpocznie się o godzinie 23 koncertem zespołu RaggaFaya i Darii Zawiałów - wyjaśnia Paweł Strojek, dyrektor Centrum Kultury 105, organizator imprezy. - Po koncercie życzenia noworoczne złoży prezydent miasta Piotr Jedliński, a punktualnie o północy rozpoczniemy pokaz sztucznych ogni.

Impreza będzie kosztowała koszalinian około 45 tysięcy złotych.

Emilia Kuchta
Katarzyna Sławińska

REKLAMA

Atrakcyjnie położony kompleks mieszkaniowy “ATRIUM” przy ul. Zientarskiego w Koszalinie



*Koszański Przedsiębiorstwo
Budownictwa Przemysłowego*

PRZEMYSŁÓWKA spółka z o.o.

ul. Zwycięstwa 115, 75-601 Koszalin
sekretariat (94) 342-71-77
fax (94) 342-71-70

Oferujemy do sprzedaży:

- ostatnie mieszkania i apartamenty,
 - garaże w części podziemnej i zewnętrzne,
 - lokale użytkowe o pow. od 34 do 91 m kw.
- z przeznaczeniem na działalność handlowo-usługową, z możliwością adaptacji na gabinety lekarskie, pracownie i kancelarie prawnicze.

Budynek wyposażony w windy cichobieżne z poziomu garaży



e-mail: przemyslowka@kpbp-przemyslowka.pl

REKLAMA

3137-1

DACHOTERM A-Z

PRZEDSIĘBIORSTWO OGÓLNOBUDOWLANE • ZBIGNIEW CHODOWSKI

Koszalin
ul. Szczecińska 21/1
Tel. 513 046 627
z.chodowski@gmail.com

DEKARSTWO RENOWACJE REMONTY

SPEKTAKLE**Bałtycki Teatr Dramatyczny**■ **Strategia motyli**, 17,18 grudnia, godz. 19.

Domek na odległej wyspie w okolicach Buenos Aires. Adriana, młoda Argentynka z widoczną ciążą spotyka się z Eve, kobietą po pięćdziesiątce, której wygląd oraz zwyczaje zdradzają pochodzenie angielskie. Jedna jest żoną, druga kochanką, a obiekt ich westchnień nie żyje.

■ **Dieta cud**, 15 grudnia, godz. 17.30, 20.15

Akcja sztuki dzieje się w ciągu dwóch ostatnich dni na planie reality show. Trzy kobiety walczą o wygraną, którą są pieniądze i sława. Występują m.in. Ewa Ziętek, Adrianna Biedrzyńska, Grażyna Wolszczak.

KONCERTY**Filharmonia Koszalińska**

■ **W knajpie pod niskim sufitem**. W Teatrze Propozycji Dialog 15 grudnia (godz. 19) wysłuchamy koncertu Szymona Zychowicza, artysty związanego m.in. z Dialogiem i Piwnicą pod Baranami.

DLA AKTYWNYCH

■ **Lodowisko**. Przez cały tydzień w godz. 8-21 można korzystać z lodowiska krytego przy hali Gwardii. Na miejscu można wypożyczyć sprzęt łyżwiarski.

■ **Karate**. Turniej o Puchar Prezydenta Koszalina w odmianie Kyokushin odbędzie się 17 grudnia. Pasjonatom sportów walki zaprezentują się w bezpośrednich starciach. Hala ZOS, ul. Głowackiego

WARTO TAM BYĆ

■ **Mikrofon dla Przedszkolaka**. W CK 105 odbędzie się XIII Festiwal Piosenki Przedszkolnej. Radosną (od)twórczość zaprezentują koszalińskie przedszkolaki. 19 grudnia, godz. 10, kino Kryterium.

■ **Spotkanie z Lechem Fabiańczykiem**. 14 grudnia będzie można obejrzeć filmy dokumentalne pt. "Jan zwyciężył świat", "Święta rodzina" oraz "Oto człowiek". Początek spotkania o godz. 17. w Domku Kata.

REKLAMA

2 4 9 4 - 4

ICE 4x4 s.c.
75-130 Koszalin, ul. Szarych Szeregów 8
tel. 503 76 69 69 • 781 13 00 01
www.ice4x4.pl

- naprawy bieżące aut terenowych
- doposażenie i modernizacja
- naprawa układów klimatyzacji
- pomoc w zakupie samochodu 4x4
- przygotowanie aut do wyprawy
- przeglądy aut przed i powyprawowe

Logos: FOX, MAXXIS, SAFARI, ARB, WARN, IRONMAN, MORE, QED MAN E.M.U.

WYSTAWY

■ **Fala**. W Bałtyckiej Galerii Sztuki VI edycja wystawy interdyscyplinarnej prezentującej przekrój rozmaitych form sztuki autorów z Polski i zagranicy.

■ **Koeslin-Koszalin. Miasto Pomorskie**. W Archiwum Państwowym można oglądać dokumenty z historii Koszalina. Pozwalają one odbyć spacer po najważniejszych wydarzeniach z dziejów naszego miasta. Wystawa jest czynna w dni powszednie, wstęp wolny.

■ **Najpiękniejsze szopki**. Zatrzymane w czasie przez artystów sceny Narodzenia Pańskiego można oglądać w muzeum przy ul. Młyńskiej. Znajdziemy tu ekspozycje rozmaite – o wielu formach, zróżnicowanym wystroju, szczegółowości. Od najprostszych symbolicznych, do dużych, bogato zdobionych i opowiadających dokładne historie. Także szopki ruchome, które rozpowszechniły się już kilka wieków temu. Prezentowane szopki pochodzą m.in. z Polski, Niemiec, Włoch, Azji, Afryki, Australii i obu Ameryk. Udostępniły je: Muzeum Towarzystwa Jezusowego Prowincji Polski Południowej, Muzeum Misyjno-Etnograficznego Księży Werbistów, Muzeum Zachodnio-Kaszubskiego oraz Muzeum w Koszalinie.

PROPOZYCJA TYGODNIA

Nie tylko dla pań

Grażynę Wolszczak, Adrianę Biedrzyńską czy Ewę Kuklińską zobaczmy na deskach Bałtyckiego Teatru Dramatycznego. Zagrają w spektaklu „Dieta cud – komedia odchudzająca”.

Sztuka to tak naprawdę reality show, mówiąca o tym, że człowiek staje się produktem wypełniającym czas między blokami reklamowymi.

Akcja spektaklu dzieje się na planie reality show „W domu Slim Brothera”, w którym trzy finalistki programu pod wodzą instruktorki fitness walczą o wielką wygraną. Ta która straci największą kilogramów oprócz pokażnej sumy wygra sławę, status gwiazdy i dostatnie życie. Kobiety przygotowują się do finałowego odcinka na żywo, podczas którego widzowie za pomocą smsów wybiorą zwycięzcę.

Bohaterki najpierw walczą przeciwko sobie, jednak nieprzewidywane zdarzenia zmuszają je do solidarnej walki.

W komedii zagrają między innymi Grażyna Wolszczak, Grażyna Barszczewska, Ewa Dałkowska, Adrianna Biedrzyńska i Ewa Kuklińska. Cena za bilet 90 złotych. 15 grudnia, godzina 17.30 i 20.15.

Karolina Chalecka

k.chalecka@agmedia.com.pl



Fot. Materiały promocyjne

POLECAM

Marzenia i tajemnice. Danuta Wałęsa – przerwane milczenie

Jako politolog z wykształcenia i kobieta nie mogłam nie kupić i nie przeczytać książki, której bohaterka spogląda na wielką historię Polski ostatniej dekady z perspektywy żony przywódcy Solidarności. Dzięki wspomnieniom Danuta Wałęsa odkrywa przed czytelnikami swoje życie, z czasów, gdy mąż walczył z reżimem, gdy musiała sama opiekować się dziećmi, zastępować Lecha Wałęsę odbierając Nagrodę Nobla, stojąc w cieniu męża gdy piastował najwyższe stanowisko w państwie. Książka odkrywa także wiele sekretów, które tkwiły gdzieś

głęboko w zaciszu domu państwa Wałęsów. Moim zdaniem jest jednak przede wszystkim opowieścią o życiu kobiety w trudnych czasach, o cenie jaką musiała zapłacić. Bardzo często mówimy tylko o bohaterach, o których uczymy się w książkach historycznych. Nie można jednak zapomnieć o ich partnerach. Bardzo dobrze, że przypominają o sobie pisząc właśnie takie książki i pozwalają spojrzeć na swoich mężów czy żony z trochę innej strony.

Karolina Chalecka

k.chalecka@agmedia.com.pl

KINO**Multikino**

■ **Sylwester w Nowym Jorku**, 13 grudnia, godz. 20.

W ramach „Kina na obcasach” panie będą mogły obejrzeć film romantyczny w gwiazdorskiej obsadzie. Wiele postaci, różne momenty życia, różne etapy związków - jedni pierwsze randki, inni w długich związkach, a jeszcze inni samotni. W tym ostatnim dniu roku, historie tych ludzi przeplatają się.

Kino Kryterium

■ **Młyn i krzyż**, 13 grudnia, godz. 18.

Polsko-szwedzka opowieść o tragedii historii i wartości tolerancji. Inspiracją reżysera Lecha Majewskiego było arcydzieło malarskie Petera Bruegela.

■ **W lepszym świecie**, 20 grudnia, godz. 18.

Duński thriller o drodze do zemsty mężczyzny niespełnionego po śmierci matki.



Fot. Materiały propagacyjne

REKLAMA

????????

UWAGA! NIE PRZEGAP OKAZJI**KALENDARZE**
NA ROK 2012**TRÓJDZIELNE LISTKOWE**
BIURKOWE ŚCIENNE
KSIĄŻKOWE SPIRALOWEwww.agmedia.com.pl**ZAMÓWIENIA:****ag media**Słupsk, ul. Braci Gieryskich 1
Tel. 59 848 51 52, fax 59 848 51 51

PROMOCJA

**NIE
WIDĄĆ
CIE?****ZMIENŃ
TO****zareklamuj się
w Kurierze!****94 717 91 22**
reklama@agmedia.com.pl

ag media AGENCJA REKLAMOWA ☎ **59 727 80 32**

**WYRÓŻNIJ
SIĘ W TŁUMIE**
agencja@agmedia.com.pl



Koszalin, ul. Franciszkańska 18, Tel. 94 717 91 22